

Zofia Konopielko
Dr nauk medycznych

Warszawa, 9 sierpnia 2016 roku

OPINIA
na temat wody JANTAR

Pijam kołobrzeską Wodę Jantar! Nie tylko ja ale i moi najbliżsi, w tym sportowcy....

Opinia organoleptyczna wszystkich jest zgodna.

Woda jest po prostu pyszna.

Jej smak nie przypomina innych, jest bardziej orzeźwiająca, nie mdła, a nawet posiada jakąś pikantną nutkę, która powoduje, że stale ma się na nią ochotę.

Moi sportowcy, wielce spoceni, też uważają, że jedynie po tej wodzie czuli się zupełnie nie zmęczeni i odnosili więcej sukcesów.

To tyle nt. ogólnych zachwyków.

Teraz pora na moją ocenę medyczną.

Poznałam dokładnie skład wody - badanie wykonała wielce szanowana Akademia Górniczo – Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie i wyniki opublikowała w dniu 12.07.2016 roku w raportach:

„Duża analiza fizykochemiczna wody podziemnej ze źródła artezyjskiego nr 39 w Kołobrzegu„

„Protokół pomiaru naturalnej promieniotwórczości próbek wody” z ww. źródła

1. Pozornie wyższa niż w większość wód mineralnych zawartość sodu 135 mg/ litrze wody „Jantar” nie powinna przerażać ludzi, którym lekarze zabraniają nadmiernego spożycia sodu. Są to chorzy kardiologicznie, z nadciśnieniem tętniczym a także z kamicą układu moczowego i cukrzycą.

Ci pacjenci powinni się bardziej lękać zjedzenia trzech plastrów wędliny, chipsów lub hamburgerów, coli light czy wreszcie pieczywa z piekarni. Przy dziennej podaży soli z diety, i jej nadmiarze choćby z ww. produktów, sód w wodzie Jantar stanowi nikły procent spożycia.

